

K. PILAT

## Znaczenie ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym dla leśnictwa.

Jest rzeczą znamioną dla naszych stosunków społeczno-gospodarczych, że niejednokrotnie pewne postulaty, zmierzające do ożywienia życia gospodarczego i uwieńczone większym lub mniejszym sukcesem, mijają następnie niemal bez wrażenia lub w najlepszym razie budzą zainteresowanie tylko małych grup gospodarczych, handlowych czy przemysłowych. Takie zjawisko należy zanotować właśnie w odniesieniu do ustawy z dnia 14 marca 1932 roku o rejestrowym zastawie drzewnym, która stwarzając może niezupełnie jeszcze należyłą podstawę do rozwinięcia operacji kredytowych, opartych na zastawie drewna, stanowi przecież poważną zdobycz w tym kierunku. W tych warunkach należy akcję, zmierzającą do spopularyzowania tego zagadnienia a podjętą przez wileńską Izbę Przemysłowo-Handlową powitać z całym uznaniem. (Bliżej interesujących się tą kwestją odsyłamy do specjalnego wydawnictwa p. t. „Rejestrowy zastaw drzewny“ w opracowaniu Komisji przy Izbie P. H. w Wilnie, Wilno, 1934).

Zadanie niniejszego artykułu polegać ma na ogólnikowym wyjaśnieniu postanowień ustawy z 14 marca 1932 dla szerszych warstw czytelników „Sylwana“.

Wiadomo, że jeszcze w r. 1928 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rz. P. o t. zw. rejestrowym zastawie rolniczym, które jako przedmioty zastawu wymieniło wszystkie produkty rolne i przemysłu rolnego, stanowiące własność bądź to zastawcy, bądź też tylko użytkownika. W praktyce osiągnęło dzięki temu rolnictwo znaczne korzyści i ułatwienia w zakresie handlowych obrotów zbożem. Jest to zupełnie zrozumiałe, że kredyty udzielane rolnictwu w okresie kryzysu ekonomicznego musiały się oprzeć na najbardziej pewnych podstawach zabezpieczenia, jakimi przestały być np. weksle, a do jakich zaliczyć można zawsze zboże, składane pod zastaw rejestrowy. Leśnictwo, a w szczególności drzewnictwo, które również znalazło się w środku depresji konjunkturalnej, było w sytuacji o tyle nawet

gorszej od rolnictwa, że nie posiadało należycie zorganizowanych i udostępnionych źródeł kredytowych a pewne wątpliwości o zaliczeniu drewna do przedmiotów podlegających zastawowi wymagały w ramach rozporządzenia o zastawie rolniczym pewnych prawnych wyjaśnień. To też szczegółowe sprecyzowanie sprawy zastawu drewna w formie osobnej ustawy uważać należy za celowe i słuszne rozwiązanie zagadnienia. Z tą bowiem chwilą powstają konkretne możliwości w kierunku znacznego ożywienia niektórych procesów gospodarczo-leśnych i to zarówno w dziedzinie przemysłu drzewnego, jak i handlu drewnem.

W myśl przepisów ustawy z 1932 r. można ustanowić rejestrowe prawo zastawu zarówno na drewnie nieobrobionem (ściętem), jak i obrobionem (materiałach tartych, ciosanych i łupanych, dyktach, fornierach i t. p.). Prawo zastawu drewna przysługuje nie tylko właścicielom lasu lub użytkownikom (np. dzierżawcom), ale również i kupcom drzewnym, trudniącym się przemysłem lub hurtownym handlem drewna, o ile tylko są oni wpisani do rejestru handlowego. Ewentualne wątpliwości na temat pojęcia „handlu hurtownego“ rozstrzygają odnośne artykuły ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Rejestrowy zastaw drzewny może być ustanowiony na rzecz Skarbu Państwa, państwowych instytucyj kredytowych, przedsiębiorstw państwowych, wydzielonych z administracji państwowej, kupców zarejestrowanych, jakoteż na rzecz innych instytucyj kredytowych, które oznaczy Minister Skarbu. Przedmiotem zastawu może być drewno, będące własnością zastawcy i znajdujące się na nieruchomości, bądź stanowiącej własność zastawcy, bądź przez niego wynajętej, wydzierżawionej lub z innego tytułu prawnego użytkowanej. Jeżeli drewno znajduje się na nieruchomości, nie będącej własnością zastawcy, winien on uzyskać pisemną, urzędową zgodę właściciela na ustanowienie prawa zastawu.

Rejestrowy zastaw drzewny prowadzi sąd grodzki, właściwy dla miejsca położenia gospodarstwa leśnego lub przedsiębiorstwa przemysłowego (a nie dla miejsca np. przechowywania zastawu). Rejestr ten jest jawny i prowadzony osobno dla każdego oddziału przedsiębiorstwa oraz dla każdego gospodarstwa leśnego.

W podaniu, skierowanym do właściwego sądu grodzkiego, o otwarciu (wpisanie wzgl. wykreślenie) rejestru zastawnego należy wyszczególnić własność przedsiębiorstwa lub gospodarstwa, wysokość kaucji, ilość drewna i jego sortymenty oraz termin prekluzywny prawa zastawu.

Zastaw drzewny ustanawia się na podstawie umowy stron, zawartej na piśmie w formie aktu urzędowego (lub notarialnego).

W umowie należy wymienić przedmiot zastawu wedle ilości i gatunku, sumę, na której zabezpieczenie lub do której wysokości prawo zastawu zostało ustanowione oraz miejsce, na którym przedmiot zastawu się znajduje.

Umowa zastawnicza może zawierać postanowienia:

- a) że drewno, będące przedmiotem zastawu, może być zastąpione inną partją drewna, oznaczonego co do gatunku i ilości;
- b) że prawo zastawu rozciągać się będzie na drewno, uzyskane z przeróbki drewna zastawionego, oraz
- c) że drewno zastawione może być przeznaczone na inne miejsce, w umowie przewidziane.

Pamiętać należy, że wpis do rejestru zastawowego prawa zastawu na przedmiocie, już takim zastawem obciążonym, jest niedopuszczalny. Wynika z tego, że zastawione drewna nie wolno obciążać równocześnie kilku ciężarami zastawu, tak jak np. jakiegokolwiek nieruchomości. Co więcej, zastawione drewno pozostaje w posiadaniu zastawcy i winno być oznaczone przy pomocy widocznego znaku zastawniczego (np. blaszanego lub drewnianego). Zastawnik natomiast ma prawo osobiście badać stan zastawionego drewna i w ten sposób przekonywać się o jego wartości (np. o ewent. niszczeniu się drewna).

Może się w praktyce zdarzyć, że zastawione i złożone na pewnym miejscu drewno nabędzie osoba trzecia, działająca w dobrej wierze, t. zn. nie wiedząca o prawie zastawu, ciężącym na zakupionym drewnie. W takich wypadkach ustawa postanawia, że w razie usunięcia przedmiotu, obciążonego zastawem drzewnym, z gospodarstwa leśnego lub przedsiębiorstwa przemysłowego, uprawnienia zastawnika pozostają w mocy tylko w stosunku do osób trzecich, działających w złej wierze. Wątpliwości w tym kierunku usuwają odnośne przepisy kodeksu handlowego.

W razie zastosowania egzekucji na zastawione drewno, musi być zastawnik powiadomiony o tem przez organ egzekucyjny. Suma, osiągnięta ze sprzedaży drewna pójść musi w pierwszym rzędzie na zaspokojenie zastawnika, chyba, że pierwszeństwo do tej sumy rościć sobie będzie Skarb Państwa, np. z tytułu państwowego podatku przemysłowego.

Ustawowo dopuszczalną jest egzekucja skierowana przez wierzycieli zastawnika na wierzytelność, zabezpieczoną rejestr. prawem zastawu. Z chwilą, gdy dłużnik przedłoży dowód opłacenia wierzytelności, zabezpieczonej prawem zastawu, może nastąpić wykreślenie prawa zastawu. Wniosek w tym kierunku może postawić również i wierzyciel.

Z mocy samego prawa gaśnie prawo zastawu po upływie 3 lat od daty zarejestrowania. W razie bezprawnego usunięcia przedmiotu zastawu z miejsca, ujawnionego w rejestrze, wierzytelność, zabezpieczona prawem zastawu, staje się natychmiast wymagalna. To samo stosuje się do wypadku, gdyby nastąpiło zupełne zniszczenie lub istotne uszkodzenie zastawionego drewna.

Ustawa przewiduje w końcu szereg sankcyj karnych w razie rozmyślnego zniszczenia lub pozbycia przedmiotu zastawu, zniszczenia znaków zastawniczych, bezprawnego usunięcia drewna zastawionego, wprowadzenia w błąd władzy co do prawa własności drewna i t. p.

Podane wyżej najważniejsze postanowienia ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym pozwolą zorientować się zarówno właścicielom lasów lub przedsiębiorstw przemysłu drzewnego, jak i kupcom drzewnym, zainteresowanym kwestją zabezpieczenia kredytów, w wyłaniających się możliwościach przyciągnięcia kredytu, którego brak tak dotkliwie daje się odczuwać w życiu wszystkich gałęzi naszego gospodarstwa leśnego. Należałoby przytem podkreślić z całym naciskiem, że pomyślny wynik w pozyskaniu niezbędnych kredytów dla gospodarstw leśnych, prowadzących eksploatację na większą lub mniejszą skalę (produkcja surowca, półfabrykatów lub fabrykatów) zależeć będzie w przyszłości od odpowiedniego rozszerzenia omawianej ustawy. Chodziłoby tu zwłaszcza o większe uprawnienia zastawnika, którego należność z tytułu prawa zastawu drewna nie byłaby z mocy samej ustawy zepchnięta na plan drugi, poza pretensje Skarbu Państwa. Wiemy bowiem z praktyki, że nierzadko zanim właściciel lasu zdoła sprzedać wyprodukowany materiał drzewny i uzyskać pewien dochód, Skarb Państwa zajmuje znajdujące się w lesie drewno na zaległe podatki lub opłaty skarbowe tak, że właściciel nigdy nie rozporządza w tych wypadkach niezbędną gotówką. Innemi słowy opłaca on podatki całkowitą masą wyprodukowanego drewna. A co się dzieje wtedy z zalesieniami, skąd mają się znaleźć na to odpowiednie kwoty? A gdzie fundusze na opłacenie administracji, ubezpieczeń społecznych i t. p., żeby już nie pytać, gdzie korzyść właściciela lasu z posiadania lasu?

Skoro zatem pretensje Skarbu Państwa będą również zabezpieczone na pierwszym miejscu na wartości zastawionego drewna, to czyż w tych warunkach może być mowa o dostatecznym zaufaniu kredytów dla gospodarstw leśnych? Możemy zatem posiadać poważną zdobycz w postaci ustawy, której kapitalnym celem jest ułatwienie zdobycia kredytu, ale samego kredytu będzie nam w leśnictwie nadal dotkliwie brakować.